



Wybitni Polacy w Hotelu Monako



Francja

To już prawie rytuał. W Hotelu Monako, siedzibie Ambasady RP w Paryżu, odbyła się po raz szósty uroczysta gala „Wybitny Polak we Francji”, organizowana w ramach konkursu pod egidą Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego Teraz Polska.

inicjatywa ma na celu promocję pozytywnego wizerunku naszego kraju i obejmuje Polaków oraz osoby polskiego pochodzenia działające w Polsce i za granicą, m.in. w USA, Francji, Belgii, Norwegii, Szkocji, Holandii, Niemczech i Singapurze. Dzięki uprzejmości ambasadora Tomasza Młynarskiego salony XVII-wiecznego pałacu księżnej Monako przyjęły laureatów, członków Kapituły oraz przybyłych tłumnie

gości. Nawiasem mówiąc, mało kto wie, że wnętrza pałacu należącego do Polski od 1936 r. zainspirowały Marcela Prousta. To tu odbywał się bal opisany w cyklu powieściowym „W poszukiwaniu straconego czasu”.

Kapituła miała w tym roku trudne zadanie. Kandydatury były tak interesujące, że zdecydowano się wyjść poza tradycyjne kategorie („Biznes”, „Kultura”, „Nauka”, „Osobowość” i „Młody Polak”), przyznając szereg wyróżnień oraz nagrody specjalne. Tytuł Wybitnego Polaka w dziedzinie nauki otrzymał chemik **Arthur Ciesielski**, zaliczający się do 30 najbardziej obiecujących młodych naukowców na świecie. W dziedzinie kultury nagrodzono wybitnego fotografa **Piotra Stokłosę**, specjalizującego się w kampaniach reklamowych dla największych światowych marek oraz w portretach osobistości. Jako Osobowości Roku wytypowano

Jolanę i Michela Forkasiewiczów. Michel – konsul honorowy RP w Nicei, wraz z małżonką nie tylko udzielała pomocy naszym rodakom na południu Francji, ale także prowadziła bogatą działalność dyplomatyczną i kulturalną, promując osiągnięcia Polski na Lazurach Wybrzeża. To im w dużej mierze zawdzięczamy m.in. otwarcie Muzeum Gombrowicza w Vence czy uroczysty koncert w Nicei z okazji 100-lecia naszej niepodległości. Wybitnym Młodym Polakiem Roku został uzdolniony śpiewak operowy **Matthieu Walendzik**, 23-letni student renomowanego paryskiego Konserwatorium. Występował już m.in. dla Baracka Obamy, papieża Benedykta XVI oraz w trakcie inauguracji polskiej kaplicy w katedrze Notre Dame. Wyróżnienie specjalne w kategorii „Nauka” otrzymała **Renata Cabas-Mrozowicz**, specjalistka od marketingu i handlu elektronicz-

go, pracująca między Francją, Polską i USA, a w zakresie kultury – wokalistka i założycielka grupy Est-Ouest **Grażyna Pawlikowski**. Za osobowość nagrodzono **Barbarę Sikorowską-Geber**, wybitną polonistkę, dr nauk humanistycznych i pedagożkę zasłużoną dla rozwoju polskiej edukacji za granicą, zaś jako Młodego Polaka – **Wiktora Zamojskiego**, pracującego w międzynarodowych i francuskich strukturach dyplomatycznych i administracyjnych. W tegorocznej edycji szczególnie interesujące okazały się dwie Nagrody Specjalne Kapituły. Jedną przypadła historykowi sztuki, eseście i popularyzatorowi polskiej kultury **Piotrowi Wittowi**. Jego bestseller „Przedpiekle sławy. Rzecz o Chopinie” właśnie ukazał się po francusku. Witt zasłużył się również jako mecenas sztuki, dzięki jego darom Muzeum Narodowe w Warszawie oraz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze wzbogaciły się o bardzo cenne eksponaty. Laureatem drugiej nagrody specjalnej został dr med. **Andrzej Pawlak**, światowy autorytet w dziedzinie ginekologii onkologicznej i położnictwa. Swojego kandydata uhonorował również ambasador Młynarski. Jego Nagrodę Specjalną otrzymała biochemik polskiego pochodzenia **Claudine Kieda**, aktywnie działająca na rzecz współpracy naukowej i kulturalnej między naszymi krajami. Ten rzeczywście imponujący wachlarz laureatów wzbogaciło wyróżnienie przyznane **Rafałowi Krawczykowi** – twórcy polskiego portalu IFrancja. Ten ogromny rozkwit rodzimych talentów nad Sekwaną związany jest być może ze zmianą pokoleniową. Młodsze generacje pozbawione kompleksu imigranta śmiało sięgają po laury. Tym lepiej – i dla nich, i dla Polski.

**Tekst i fot.:
JOANNA ORZEHOWSKA
(Paryż)**

Tajemnicza Melania Trump



USA

Melania Trump nie dzieli sypialni z mężem, toczy walki o wpływy z pasierbicą Iwką, komunikuje się z otoczeniem poprzez stroje. Takie opowieści można przeczytać w książce „Free, Melania: nieautoryzowana biografia”, która 3 grudnia ukazała się w Stanach Zjednoczonych. Autorką jest **Kate Bennett**, dziennikarka telewizyjna CNN.

Gdy trzy lata temu Donald Trump został prezydentem, w Ameryce zaczęto opowiadać, że First Lady znalazła się w pułapce. Tyranizowana przez męża, stała się więźniem w Białym Domu. W internecie krążył hashtag #freemelania (uwolnić Melanię). Nawiązuje do

niego tytuł książki, lecz **Kate Bennett** podkreśla, że po słowie Free znajduje się przecinek. „Tak naprawdę Melania nie tkwi w pułapce, nie jest nieszczęśliwa. Jest prawdopodobnie najbardziej swobodną First Lady w obecnych czasach. Potrafiła ustanowić grafik według własnych zasad, nie wprowadziła się od razu do Białego Domu. Uczestniczy w tylu wydarzeniach, w ilu chce”.

49-letnia pierwsza dama wywalczyła sobie w Białym Domu własną przestrzeń. Donald śpi na pierwszym piętrze. Melania zajęła dwa pokoje na drugim piętrze, w których wcześniej rezydowała matka Michelle Obamy, Marian Robinson. Małżonka Trumpa urządziła sobie w Białym Domu prywatny gabinet kosmetyczny i siłownię. First Lady rozmawia z 73-letnim mężem o sprawach politycznych i ma swoje zdanie. „Melania jest jedyną



osobą na orbicie Trumpa, która potrafi pstryknąć mu palcem w oczy i uciec bezkarnie. Ona jest jedyną, która może powiedzieć prezydentowi, to, co myśli, prosto w twarz” – twierdzi **Kate Ben-**

nett. Jeśli jest niezadowolona, komunikuje to małżonkowi za pomocą mody. Wkłada wtedy ubrania bardziej w stylu męskim, a wiadomo, że „prezydent notorycznie lubi oglądać niewiasty w krótkich, obcisłych, seksownych i bardzo kobiecych strojach”.

Melania Trump i jej pasierbica Iwanka stały się konkurentkami. Relacje między nimi są „serdeczne, ale nie bliskie”. W czerwcu 2018 Melania odwiedziła ośrodek dla dzieci nielegalnych imigrantów na granicy Teksasu. Miała na sobie kurtkę z napisem: „Mnie tak naprawdę nie zależy, a tobie?”. który wywołał gorące dyskusje i protesty. Dziennikarka CNN sugeruje, że napis ten odnosił się do Iwanki Trump. Wiele czasu zajmuje pierwszej damie przygotowanie dekoracji świątecznych. Po miesiącach rozmyślań doszła do wniosku, że najlepiej jest ozdobić rezydencję prezydentów krwistoczerwonymi choinkami. **(KK)**

Na podst.: CNN, The New York Times, The Daily Mail, Fox News